

BOŻE SNY

autor Łukasz Kulak

styczeń 2023

Przedmowa

Postanowiłem w krótkiej formie opisać moje sny. Zajmowałem się snami od młodości, stąd wyćwiczyłem pamięć do snów. W wieku 18 lat doznałem mistycznego doświadczenia wyjścia z ciała, to po przeczytaniu książki Monroe o podróżach astralnych. Trzeba jednak dystansować się od technologów którzy dopadli autora, oraz o fabularyzowaniu niektórych doświadczeń.

Piszę o tym, bo motywuje mnie chęć zapisania się w historii i podzielenia się moimi doświadczeniami. Trochę o mnie. Urodziłem się w Radomiu w Polsce w 1978 roku - kraju katolickim, stąd sprawy Boże były mi bliskie. Czytałem też książki Laurencja Gardnera, które bardzo cenię. To historyk angielski. Dzięki niemu zacząłem się interesować archeologią i czasami w którymi żył Chrystus. Było to moje poszukiwanie sensu, eliksira – kamienia filozoficznego. Czytałem też Michael Baigent – Archiwum Jezusa, z której wynika, że Syn Boży żył jeszcze w roku 45 n.e. Książka cenna ale nie lubiana przez Kościół, ze względu na szukanie sensacji przez autora.

O snach w Biblii można wspomnieć jak Józef tłumaczył sny Faraonowi. Ja swoich początkowych snów nie interpretowałem, nawet nie wierzyłem, że można coś z nich cennego uzyskać. Dopiero po kilku latach przekonałem się, że jest to rodzaj komunikacji niewerbalnej. Zatem życzę wam podobnych doświadczeń i zapraszam do lektury moich wybranych snów.

Przyśniły mi się Boży ludzie z Bogiem włącznie, tak się przynajmniej przedstawił - trudno dyskutować. O Bogu najlepiej przeczytać Księgę Psalmów – w tłumaczeniu Czesława Miłosza, z przedmowy zaakcentować można myśl, “*że w Biblii ludzie nie wierzyli w Boga, wierzyli Bogu*”.

TRZY SNY Z MANIFESTACJĄ JEZUSA - Rok 2018

DWA OKRĘGI

Spotykam w drodze od mojej działki grupę ludzi na czele z Jezusem. Przechodzę przez dwa okręgi dymu i dalej idę w swoją stronę.

MUNDIAL

Pojawia się Jezus, mówi o zamianie zawodnika reprezentacji brazylijskiej o imieniu JESUS. Pojawia się telefon do pewnego gwiazdora Hollywood - Benicio del Toro.

Komentarz.

Jak się dowiedziałem ten aktor chciał by ten zawodnik zmienił imię.

Okazało się jeszcze, że grał w filmach - Siccario (zeloci). Była to zbrojna frakcja Izraelitów. Dopisek 2022-05-18: Proszę zostawić w spokoju Benicio, Boży ludzie go wytłumaczyli.

SZKOŁA

Klasa wszyscy leżą bez energii na ławkach. Pojawia się Hubner coś mówi. Widać na korytarzu przechadzającego się Jezusa w biało-czerwonym królewskim płaszczu.

Komentarz

W telewizji był satyryczny program gdzie żartowali z Jezusa. Chciał pewnie zmanifestować swą niechęć do żartów o nim. Albo po prostu przechodził.

SNY Z FATIMĄ – OCHRONA

Leże w łóżku, nagle jakaś zła siła mnie atakuje, pojawia się Fatima i mnie broni. Potem Fatima znika i na jej miejscu pojawia się moja matka.

Komentarz:

Należałem do Apostolatu Fatimy, zacząłem odmawiać różaniec i stąd ta ochrona.

FIGURA FATIMY

Budzę się pod figurą Fatimy. Trwa msza na dworzu. Wszyscy się modlą. Pojawia się aktor Kowalski znany z filmu Sami Swoi, pokazuje książkę Darka Sugiera, potem w szatni rozmawiają o orłach.

Komentarz: Trzeba się modlić, a nie myśleć o orłach.

KOŚCIÓŁ I DUCH ŚWIĘTY – 10.12.2013

Podróż astralna. Wyleciałem z ciała na dwór. Był poranek – nie noc. Wyraziłem słowami – Jezu ufam Tobie. Poczułem z tyłu podmuch wiatru i doleciałem do kościoła. Była msza, wylądowałem u organisty i pojawił się biały gołąb znak Ducha Świętego i stamtąd oglądałem mszę.

2019 07 27

MOJE SPOTKANIE NA GÓRZE

Moje osiedle Południe. Spotkałem Macieja Stuhra w drodze na pagórek. Sprzedawał słodkie bułki. Potem w trójkę nas dwóch i kobieta, znaleźliśmy się w na placu zamkowym / placu klasztoru. Pojawił się jakiś człowiek mnich, raczej niechętny, chciał nas zatrzymać. Zaczęliśmy uciekać, lataliśmy i w końcu dotarliśmy do Włoch na szczyt góry. Pojawiła się postać, w kapturze z brodą i niebieską twarzą. Powiedział, że jest Bogiem i że na początku rozdzielił niebiosą od piekła. Wskazał też swoją nogę w okolicy kolan / ud coś ostrego i krew.

Komentarz:

Przed snem straciłem zapal do pracy, a tu taka niespodzianka.

To nie było przyjazne spotkanie. Powaga, wokół pochmurne niebo. Jak oddzielił niebo od piekła to dobrze, Bóg, ochrona Boża, ktoś z wyższych lokacji. Niebieska twarz, może przez to, że zacząłem pisać do Boga i pieczętować nie czerwoną tylko niebieską pieczęcią. Jest jeszcze jedna kwestia kto mi wpływał na sny. Kim była ta dwójka, nie wiem. Trochę niewiadomych. W telewizji Trwam oglądałem fragment Włoskiego filmu o synodzie biskupów w Watykanie. Noga i krew - jak się obudziłem to rozmawiałem z Sugierem, chyba bał się o swoją nogę. Może też wpłynął na mój sen. Czytałem dzień wcześniej także artykuł o Macieju Stuhrze. Poza tym w Biblii miałem zakładkę Psalm 15.

WIDZENIE NAST

Są bliskie mojemu sercu. Dzielne kobiety. Poznałem je w pracy w Pracuj w Warszawie. Potem telewizja i kino podchwyciły nasze relacje, więc ludzie filmu je znają. Nasze drogi się rozeszły i już są po drugiej stronie. Miała ojca trudnego i matkę współczującą. Zostały przypadkiem wplątane w Bożą fabułę, głównie z mojego powodu. Poznały też jako dusze Fatimę, ja sam byłem w Apostolacie Fatimy. Gdzieś wyżej spotkały Jezusa Chrystusa, było to spowodowane moimi modlitwami i wpatrywaniem się w obraz od Faustyny Kowalskiej. Z Bogiem niedawno też się porozumiały - wibrowały, ale to już przypadek. Bóg obiecał tak jak innym duszą, że je ściągnie spowrotem wyżej. Nastka została poraniona przez tych naukowych szaleńców, Bóg się zasmucił i zapłakał. Ale się nie poddała i mają silną wolę przedostania się gdzieś wyżej.

Komentarz:

Bóg je już zna. Dobrze o nich mówcie. Tych przemienionych też ma ich na uwadze. Zaczął się Bóg porozumiewać z duszami z nimi też, stąd wszyscy się z tego cieszymy. Daje się odczuć Bożą pomoc i sprawczość. Pozwoliłem sobie o tym napisać, mam nadzieję, że mnie zrozumiecie.

KOMUNIKACJA Z BOGIEM

Co do potwierdzeń komunikacji dusz z Bogiem, mój brat Tomasz Kulak też ma takie doświadczenia również sprawdzał dusze pośredniczące w komunikacji. Pytaliśmy Boga o różne sprawy, głównie bieżące. Co do pytań, które postawiliśmy były pytania o Niebo jak tam jest i o reinkarnacje. Bóg w tych sprawach milczał. Bóg nie jest za jakimiś karczemnymi. Ja natomiast przeproszałem za użycie koloru zielonego w moich początkowych grafikach. Bóg jest stwórcą, więc ja też mam coś związanego z twórczością stąd też wytłumaczyłem moje początki.

WAŻNA KSIĄŻKA

Postanowiłem, tak mnie myśli nakierowały na książkę Jezuitę Anthoniego de Mello *Odkryć życie na nowo*. Warto przeczytać, może zmieni wasze życie na lepsze w tak trudnym świecie.

" Umysł ludzki jest niezwykły. Wymyślił komputer ... Posłał statki kosmiczne w przestrzeń. Nie rozwiązał jednak problemu ludzkiego cierpienia, lęku, samotności, pustki, rozpacz... Chodzi mi jednak o to, czy nastąpił jakikolwiek postęp w złagodzeniu samotności, pustki i bólu. Jakakolwiek poprawa w wyeliminowaniu żądz, nienawiści i konfliktów ? Mniej walki ? Mniej okrucieństwa"

Athony de Mello chce wam zdradzić przepis na szczęście. Warto przeczytać.